

Nadeszła jesień

Porannym szronem srebrzą się łąki,
Umilkły ptaki, śpiewne skowronki;
Ostatnie kwiaty gasną w ogrodzie,
Spuściły główki w mrozącym chłodzie.

Po polach pustych jesień się snuje,
Zrywa z drzew liście, z wiatrem figluje,
Zagląda w okna, do drzwi zapuka,
Na kogoś czeka i czegoś szuka.

Wygasza słońce, gwiazdy rozpala,
Mroki złowieszcze światłem oddala,
Świat nam wyłącza słońca barwami,
Tak nas obdarza swymi darami.